

Junior Stress a.k.a. Jurek Dres & SUN EL BAND,

Wieś się niesie
Wieść się niesie
/8x

Jak mi przykro, nigdy nie będę stąd
Tutaj tarzan z betonowej dżungli ma przejebane
Słysząc ptaków śpiew i czuć łajna swąd
Jak mi przykro, nigdy nie będę stąd
Tutaj tarzan z betonowej dżungli ma przejebane
Dla mnie zbyt naturalnie
Za dużo przyrody jak dla mnie
Nie za fajnie, dla człowieka z miasta na kombajnie
Ani tym bardziej w łajnie, nie za fanie
Oj nie za fajnie
Przechlapane mają ci w ___
Ci co w conversach, pumach i clarksach
Białych czapczkach i addidaskach
Brak nadziei dla tych co przybyli z miasta
Ooo, dla nich nadziei brak
Najbliższy sklep 5 kilosów w świat
Wiatr, wieje mocno tak
Może wspaniałe będę szedł jak cholerny rak
Fuck, mam tego dosyć
Tu chodnika nie ma a trawnik mokry od rosy
Pięć kilometrów po zasrane papierosy
Do tego węże jaszczurki i osy
W czasie suszy szukam szosy
Od tego słońca wypadły mi włosy
W oczach ciemno, w głowie głosy
Dość mam natury i przeklętej symbiozy

Słysząc ptaków śpiew i czuć łajna swąd
Jak mi przykro, nigdy nie będę stąd
Tutaj tarzan z betonowej dżungli ma przejebane
/2x

Przejebane, przejebane, przejebane